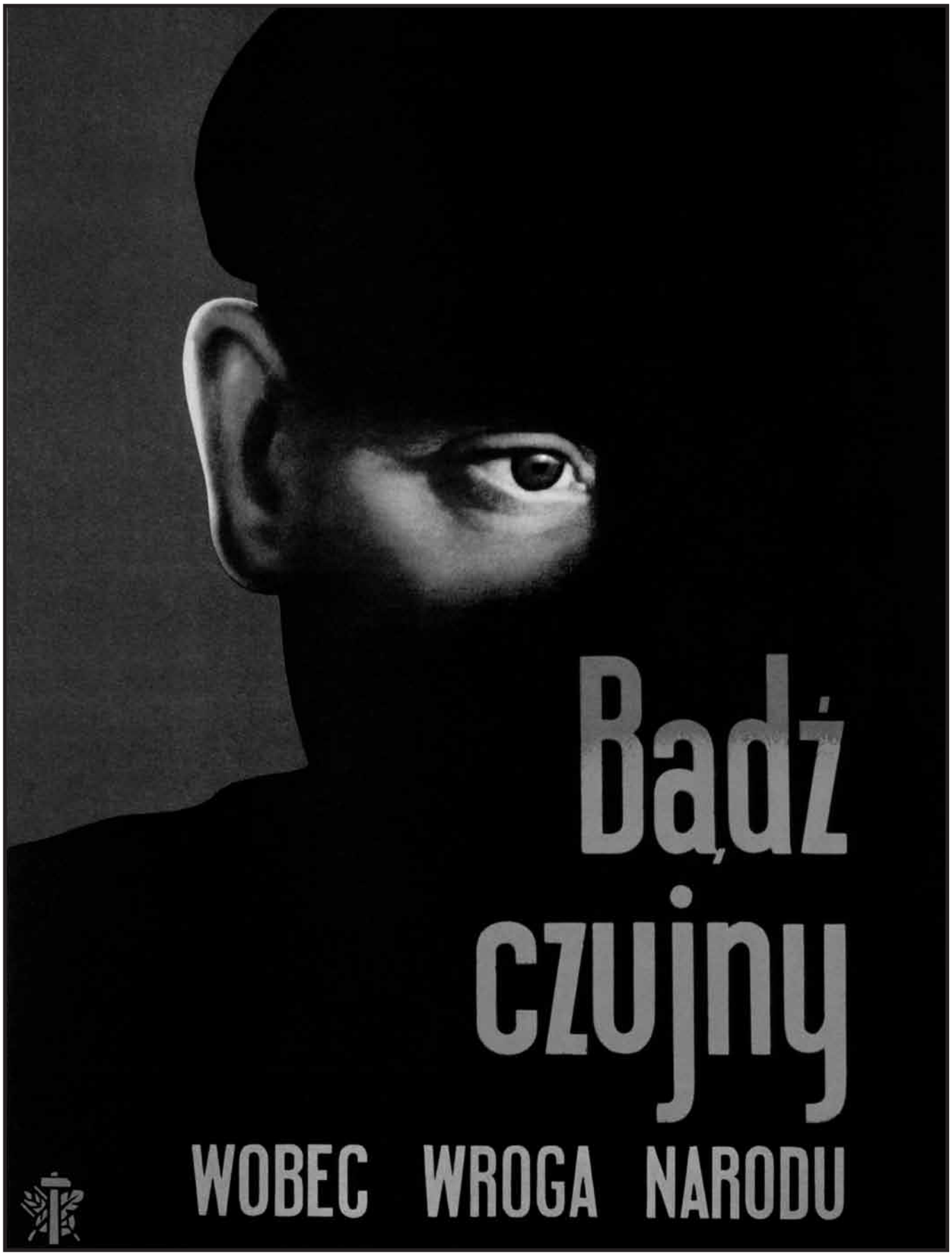

12. Rok 1953, Warszawa. Plakat propagandowy autorstwa Tadeusza Trepkowskiego, wydawca: Centralna Rada Związków Zawodowych. Zbiory Ośrodka KARTA

■ **Ilustracja 12.** Systemy totalitarne zawsze wykorzystywały mit wroga (klasowego, ludu, narodu, państwa). Termin „wróg ludu" (ros. *wrag naroda*) został nawet użyty w konstytucji ZSRR z 1936 r. na określenie osoby dopuszczającej się zamachu na „społeczną własność socjalistyczną". Pomysł rozwiązywania problemów wewnętrznych za pomocą „wroga ludu" został przejęty przez wszystkie państwa bloku radzieckiego. Mógł być to wróg wewnętrzny (kułacy, reakcjoniści, spekulanci, sabotażyści...) lub zewnętrzny (imperialiści, syjoniści, rewizjoniści...). Jego (wyimaginowaną) obecnością stwarzającą ciągłe zagrożenie tłumaczono własne niepowodzenia, konieczność represji, wyrzeczeń, skłaniano społeczeństwo do mobilizacji i czujności. Wrogiem można było zostać nie tylko za spóźnienie się do pracy czy opowiedzenie politycznego dowcipu, ale również za niedoniesienie (lub nie dość szybkie doniesienie) o dostrzeżonym „wrogim" zachowaniu. „Wróg" mógł się bowiem czaić wszędzie, w zależności od politycznej potrzeby – zarówno w fabrykach i na ulicach, jak w szkołach i na uniwersytetach, czy wręcz w elitach władzy. Tych mniej „groźnych" wystarczało po prostu złapać, ukarać, czasami napisać o ich działaniach w prasie lub w gazetce ściennej, tych znaczniejszych sądzono w pokazowych procesach, co traktowano jako przestrogę dla wszystkich obywateli.

Nie powinno dziwić opublikowanie plakatu właśnie w 1953 r. Stalinizm znajdował się w swojej szczytowej fazie, więzienia były pełne, gwałtowne zbrojenia doprowadziły do spadku poziomu życia i podwyższenia norm pracy. W takiej sytuacji prawdopodobieństwo pojawienia się „wroga" radykalnie się zwiększało. Nie bez powodu Kazimierz Witaszewski, szef Głównego Zarządu Politycznego WP, wydał 22 lutego 1953 r. zarządzenie, aby „wzmóc pracę partyjno-polityczną w dziedzinie bezwzględnej walki z przejawami wrogiej i kłamliwej, reakcyjnej propagandy. Zwalczać bezmyślne gadulstwo. Z całą stanowczością zapobiegać kolportowaniu szkodliwych plotek i złośliwych anegdot".

Plakat Tadeusza Trepkowskiego, specjalnie utrzymany w ciemnych barwach, pokazując ukrytą w cieniu postać przypominał, że wróg zawsze działa zza węgła i może nim być również robotnik (symbolizuje to beret, wtedy powszechne nakrycie głowy robotnika). Plama światła rzucona na oko i ucho „wroga" symbolizuje zachowanie czujności w stosunku do tego co może, a czego nie powinien zobaczyć i usłyszeć. Plakat bezpośrednio nawołuje do czujności, pośrednio – do donosicielstwa, nawet na najbliższych współpracowników. Warto zauważyć, że plakat został wydany przez Związki Zawodowe, których zadaniem teoretycznie był dbanie o dobro pracownika i walka o jego prawa! *– J.K.–*

Plakat łamie prawa do:

- ◇ wolności myśli, sumienia,
- ◇ głoszenia swoich poglądów i opinii bez względu na ich treść i formę,
- ◇ prawo do spokojnej pracy,
- ◇ możliwości (pełnego) uczestniczenia w życiu publicznym.